

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 117 (9989)

Poznań, poniedziałek 24 maja 1976

Cena 50 gr
Wyd. A



Udana ucieczka 17 kolarzy

S. Szozda drugi w Magdeburgu

Interesujący przebieg miał wczorajszymi XIII etap Wyścigu Pokoju Łpsk — Magdeburg długości 161 kilometrów. Już na 12 km po starcie do ataku ruszyło 17 kolarzy. Była to, jak się później okazało, akcja decydująca o losach etapu. 17-osobowa grupa zgodnie wspólnie przetrwała nad głównym peletonem. W czołówce znajdowali się: Polacy — Szozda, Mytnik i Nowicki, reprezentanci ZSRR — Gorielow, Gusiatnikow, Isajew i Pierwiejew, czwórka kolarzy NRD — Hartmann, Lauke, Petermann i Diers, trzech Bułgarów: Tanew, Traj. Dokończenie na str. 6

Lech — Stal Mielec 0:0

Lider tabeli stracił punkt w Poznaniu

W sobotnim spotkaniu o mistrzostwo I ligi piłki nożnej Lech zremisował w Poznaniu ze Stalą Mielec 0:0. Sędziował T. Gajewski z Warszawy. Widzów 20 000. Lech: Turek — Gut, Stepczak, Grzeskowiak, Barezak — Szostak, Jakóbczak, Napierata, Szewczyk — Wojciechowski, Szczepaniak (od 72 min. Olszyna). Dokończenie na str. 5

Szyboczące MP zakończone

W Lesznie zakończyły się XXI Szyboczące Mistrzostwa Polski. Były one udane zarówno pod względem organizacyjnym jak i sportowym. W klasie Standard zawodnicy przelecieli ponad 2,5 tys. km a w klasach otwartej i międzynarodowej blisko 3 tys. km. W powietrzu łącznie spędzili ponad 2 tys. godzin. Oficjalne wyniki mistrzostw: Klasa standard: 1. Janusz Centka (Poznań) 6.752 pkt., 2. Andrzej Kaniowski (Warszawa) 6.608, 3. Piotr Szczepański (Warszawa) 6.370. Klasa otwarta: 1. Stanisław Kruk (St. Wola) 7.829 pkt., 2. Mirosław Królikowski (Warszawa) 7.771, 3. Jan Madejczyk (Warszawa) 7.485. Klasa międzynarodowa: 1. Henryk Muszyński (Polska) 7.980 pkt., 2. Julian Ziobro (Polska) 7.914, 3. Dieter Memmert (RFN) 7.689. (PAP)

ME koszykarek

Sukces Polek

Polskie koszykarki pokonały w sobotę na mistrzostwach Europy we Francji drużynę RFN 62:60 (25:28) i zajęły pierwsze miejsce w swej grupie eliminacyjnej. Dzień wcześniej Polki zwyciężyły reprezentację Węgier 64:63 (32:29). PAP

Związki młodzieży konkretyzują bieżące i perspektywiczne zadania

22 bm. odbyły się w Warszawie plenarne posiedzenia zarządów głównych: Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Socjalistycznego Związku Studentów Polskich oraz Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego.

Obrady łączyła jedna myśl przewodnia — skonkretyzowanie nie z uwzględnieniem potrzeb i możliwości młodzieży poszczególnych środowisk — najważniejszych, bieżących i perspektywicznych kierunków pracy ideowo-wychowawczej i społeczno-produkcyjnej, jakie wynikają z postanowień Kongresu Młodzieży Polskiej.

OBRADE ZG ZSMP

W referacie i w dyskusji stwierdzono, że dobiegł końca proces tworzenia struktur organizacyjnych ZSMP; w całym kraju powołane zostały instancje nowej organizacji. Procesowi temu towarzyszyła wzmożona aktywność społeczna i zawodowa młodzieży pra-

cującej, o czym świadczy realizacja licznych dodatkowych zobowiązań produkcyjnych, rozwój współzawodnictwa, efekty patronatów oraz czynów społecznych.

Podczas obrad powołane zostały rady środowiskowe ZSMP: młodzieży robotniczej, młodzieży wiejskiej oraz rada młodzieżowa Wojska Polskiego.

W obradach ZG ZSMP wziął udział członek Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Zdzisław Kurowski.

PLENUM ZG SZSP

Uwaga uczestników posiedzenia koncentrowała się na zadaniach związku w sferze

społeczno-zawodowej adaptacji absolwentów szkół wyższych, kształtowania ich zaangażowanych, twórczych podstaw. Do wszystkich członków SZSP, do wszystkich studentów zwrócono się z apelem wzywającym do zaznajamiania się z dorobkiem Kongresu Młodzieży Polskiej i wprowadzania do codziennej praktyki nowych inicjatyw wychowawczych i produkcyjnych. Mówiono również o przygotowaniach do tegorocznej akcji letniego wypoczynku studentów.

Plenum dokonało zmian w składzie Prezydium i Sekretariatu Zarządu Głównego.

POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ ZHP

Sprawy dotyczące udziału harcerstwa w rozwoju różnorodnych form upowszechniania sportu, kultury fizycznej, turystyki i rekreacji dzieci i młodzieży — dominowały w obradach aktywności ZHP. Mówiono o nich m.in. w kontekście przygotowań do masowej kampanii zorganizowanego wakacyjnego wypoczynku najmłodszych mieszkańców miast i wsi. (PAP)

Delegacja KC PZPR przebywała w Danii

W dniach 20 — 23 maja br. na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Danii przebywała w tym kraju delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z sekretarzem KC PZPR — Józefem Pińkowskim na czele.

W rozmowach z kierownictwem KPD dokonano wymiany informacji o aktualnych problemach działalności obu partii oraz wymieniono poglądy na temat sytuacji międzynarodowej i problemów ruchu komunistycznego i robotniczego. (PAP)

Porozumienie ZSRR — ChRL

W Pekinie podpisano porozumienie o wymianie towarowej i płatnościach między ZSRR a ChRL na rok 1976. Przed podpisaniem dokumentu minister handlu zagranicznego ChRL przyjął radziecką delegację handlową.

Wspólny komunikat

W dniach od 17 do 22 maja przebywała w Związku Radzieckim partyjna — państwowa delegacja Mozambiku pod kierownictwem prezydenta tego kraju S. Machela. Po zakończeniu wizyty opublikowano wspólny komunikat stwierdzający na wstępie, że Związek Radziecki i Mozambik zajmują identyczne stanowiska jeśli chodzi o walkę z imperializmem i kolonializmem. Stwierdzono zbieżność poglądów w odniesieniu do problemów, które były przedmiotem dyskusji. Przywódcy radzieccy — Leonid Breżniew i Nikołaj Podgornij — stwierdzili oświadczenie — zostali zaproszeni do Mozambiku.

V. G. d'Estaing wrócił do Paryża

Prezydent Francji V. G. d'Estaing powrócił w nocy z soboty na niedzielę do Paryża na pokładzie ponaddwukilowego samolotu „Concorde”. Przebywał on z 5-dniową wizytą oficjalną w Stanach Zjednoczonych.

Wypowiedź H. Genschera

Oświadczenie rządu radzieckiego na temat stosunków z RFN jest szeroko komentowane w RFN. Minister spraw zagranicznych, H. D. Genscher, określił zawarte w tym

Wielki majowy festyn

Dwa dni z „Głosem” we Włoszakowicach



W sobotę i w niedzielę — z okazji Dni Kultury Oświaty, Książki i Prasy — odbywał się w Włoszakowicach w województwie leszczyńskim wielki festyn „Głosu Wielkopolskiego”, którego współorganizatorami były: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie oraz Urząd Gminy Włoszakowice.

Odbyło się tutaj wiele cieszących się wielkim zainteresowaniem mieszkańców gminy imprez kulturalnych (zainaugurował je muzyczno-poetycki koncert w wykonaniu artystów poznańskiej Galerii Nowej) oraz sportowych, trwał również kiermasz książek (gościli na nim pisarze: Marian Orlca i Edmund Pietryk) i kiermasz handlowy.

Dziennikarze „Głosu” spotkali się z przedstawicielami władz wojewódzkich i gminnych, a także z mieszkańcami Brenna, Bukowca Górnego i Krzycka Wielkiego.

Festynowe imprezy dostarczyły ich uczestnikom wiele wrażeń, stały się okazją do prezentacji dorobku zespołów artystycznych Ziemi Leszczyńskiej, a także do wspólnej, kulturalnej zabawy.

☆

W Kostrzynie w województwie poznańskim niedziela przebiegała pod znakiem święta „Expressu Poznańskiego”, w Turku zaś, w województwie konińskim, w sobotę i niedzielę trwał ogólnopolski festyn, który odbył się pod patronatem Komendy Głównej Straży Pożarnej, Zarządu Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych, Polskiego Radia oraz redakcji „Gromada — Rolnik Polski”. (Kos)

Fot. — H. Kamza

E. Honecker sekretarzem generalnym KC

IX Zjazd SED zakończył obrady

IX Zjazd SED zakończył w sobotę 22 bm., pięciodniowe obrady. Najwyższe forum Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności podsumowało dorobek NRD w ciągu ostatnich pięciu lat oraz przedyskutowało i zatwierdziło dokument o decydującym znaczeniu dla dalszej działalności partii i państwa oraz życia całego narodu. Zjazd wybrał Komitet Centralny, Centralną Komisję Kontrolną Partijnej oraz Komisję Rewizyjną. Na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowo wybrany Komitet Centralny powierzył jednomyślnie Erichowi Honeckerowi funkcję sekretarza generalnego KC SED. Komitet Centralny dokonał także wyboru swego Biura Politycznego i Sekretariatu.

Ostatniego dnia zjazd przyjął trzy główne dokumenty: nowy program SED, statut partii i wytyczne IX Zjazdu do pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej NRD w latach 1976—1980.

W dyskusji na IX Zjeździe zabrało głos ogółem 38 delegatów. Na początku ostatniego

dnia obrad zamknięto dyskusję nad referatem członka Biura Politycznego KC SED i przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Horsta Sindermanna, który podsumował tę dyskusję.

Zjazd uchwalił nowy program Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, określający zasadnicze cele partii na dłuższy okres. Podkreśla on, że SED jest częścią składową międzynarodowego ruchu komunistycznego, niezłomnie stojącą na gruncie zasad międzynarodowego proletariatu. Dokument stwierdza, że pogłębianie przyjaźni i współpracy między narodami i państwami socjalistycznymi odzwierciedla prawidłowość procesu historycznego. Formułując cel dalszego kształtowania rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego i przy-

Dokończenie na str. 2

lu polityków i działaczy organizacji społecznych i młodzieżowych.

Za demokracją parlamentarną

Komitet opracowujący zmiany w konstytucji indyjskiej, powołany na początku br. przez rządzącą Partię Kongresową, opowiedział się 22 bm. za utrzymaniem w Indiach demokracji parlamentarnej. W ostatecznym projekcie zmian, który za kilka dni zostanie rozpatrzony przez kierownictwo partii, komitet odrzucił sugestie części kół kongresowych — skrytykowaną przez lewicę indyjską — aby obecny ustrój zastąpił systemem rządów prezydenckich.

Rozmowy H. Kissingera w Bonn

Amerykański sekretarz stanu H. Kissinger przebywał 23 bm. w Bonn gdzie prowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem D. Genscherem, ministrem gospodarki H. Friderichsem i ministrem d.s. współpracy gospodarczej E. Bahrem oraz został przyjęty przez kanclerza H. Schmidta. Kissinger i Genscher poinformowali później, że rozmowy ich dotyczyły stosunków między Wschodem a Zachodem, problemów afrykańskich. Z Bonn H. Kissinger udał się do Sztokholmu.

Dramat na lotnisku w Zamboanga

Sześciu uzbrojonych porywaczy opanowało samolot filipińskich linii lotniczych na lotnisku w Zamboanga, na południu Filipin. W Manili zakomunikowano, że w wyniku eksplozji samolotu śmierć poniosło 13 osób.

Doroczne święto działaczy kultury

Niedziela 23 bm. upłynęła w kraju pod znakiem obchodów „Dnia Działacza Kultury”, które w XXX — jubileuszowych „Dniach Kultury, Oświaty, Książki i Prasy” przybrały szczególnie uroczysty charakter. Obchodzila więc swoje doroczne święto wieloletnia rzesza pracowników placówek upowszechniania kultury oraz wszyscy ci, dla których działalność kulturalna stała się społeczną pasją.

Z okazji „Dnia” w województwach odbyły się w sobotę i niedzielę spotkania działaczy z przedstawicielami władz i społeczeństw, sejmiki kultury, okolicznościowe imprezy artystyczne. Najbardziej zasłużeńi działacze z lat wyróżnieni odznaczeniami, dyplomami, nagrodami. Zorganizowano w wielu miastach, wsiach, zakładach pracy również wiele innych imprez objętych programem majowego festiwalu polskiej kultury. PAP

heim uda się 30 bm. do Damaszku na rozmowy z przywódcami Syrii w sprawie przedłużenia mandatu sił pokojowych ONZ w strefie rozdzielenia wojsk syryjskich i izraelskich na Wzgórzach Golan. Mandat wojsk ONZ w tym rejonie upływa 30 maja.

Demonstracje na rzecz pokoju

Jak informuje Agencja DPA, około 15 000 osób ze wszystkich części Republiki Federalnej Niemiec wzięło udział w sobotę w centrum Bonn w demonstracji na rzecz pokoju, rozbrojenia i współpracy. Organizatorami demonstracji byli „Komitet na Rzecz Pokoju, Rozbrojenia i Współpracy” oraz wie-

Będzie więcej mebli

SPRAWDZIAN POLITYCZNEJ WIEDZY MŁODZIEŻY

W auli Akademii Ekonomicznej w Poznaniu odbyły się w sobotę i niedzielę wojewódzkie eliminacje olimpiady wiedzy społeczno-politycznej młodzieży pracującej połączone z podsumowaniem roku kształcenia politycznego w organizacjach młodzieżowych. W sześciu finałach startowało 150 osób, które zwyciężyły w pierwszych etapach rozegranych w kołach organizacyjnych młodzieżowych na szczeblu zakładów pracy oraz w miastach, dzielnicach i gminach. Ogółem w województwie poznańskim w olimpiadzie tej wzięło udział około 10 000 młodych. (gra)

MIEDZYNARODOWE SYMPOZJUM

Problemy rozwoju tzw. agrokompleksu — gospodarki żywnościowej w krajach kapitalistycznych stanowią przedmiot międzynarodowego sympozjum, które odbędzie się w dniach 24-28 maja br. w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych Poznań — Naramowice. W sympozjum wezmą udział członkowie międzynarodowej grupy roboczej — do spraw rolnictwa w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, działającej w ramach Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych do spraw badania współzależności kapitalizmu. Obradować będą naukowcy z Węgier, Jugosławii, NRD, Włoch, ZSRR i Polski. (na)

„INTESTINUM—76”

Dzisiaj, 24. bm. rozpoczyna się w Halle (NRD) 2-dniowe sympozjum naukowe polsko-niemieckie poświęcone problemom gastroenterologii, czyli schorzeniom żołądka i jelit. Program sympozjum, nazwanego „Intestinum—76”, przewiduje wygłoszenie 40 referatów i doniesień naukowych z Poznania i Halle. Konferencja odbywa się na mocy umowy o bezpośredniej współpracy zawartej między Uniwersytetem Marcina Lutra w Halle a Akademią Medyczną w Poznaniu. Ostatnie sympozjum tego typu odbyło się w listopadzie 1975 r. w Poznaniu, a jego tematem była neuropatologia. (wos)

SESJA NAUKOWA O CHOROBYCH PŁUC

Obserwuje się ostatnio narastanie przewlekłych, a nieswoistych chorób płuc i nowotworów układu oddechowego, co wymaga rozwoju nowych form zapobiegania i zwalczania tych schorzeń. Wyminanie najnowszych doświadczeń w tej dziedzinie służy odbywające się dzisiaj w Poznaniu ogólnopolskie seminarium. Udział w nim biorą oprócz przedstawicieli krajowych ośrodków nauki, również specjaliści z zagranicą z Londynu, Berlina, Lille. Spotkanie naukowców zorganizowane przez Sekcję Pneumologiczną i Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumologicznego na temat „Problemy immunologii humoralnej i komórkowej w chorobach płuc” jest pierwszym spotkaniem roboczym, które w tak szerokim zakresie przedstawia sprawy związane ze zjawiskiem odporności w gruźlicy i w raku płuc. (len)

PLENUM ZW PTTK W POZNANIU

W Poznaniu odbyło się w minione sobotę plenarne zebranie Zarządu Wojewódzkiego PTTK. W związku z ustąpieniem dotychczasowego prezesa, Anny Tychyńskiej, obecnie sekretarza KW PZPR w Pile, plenum dokonało wyboru nowego przewodniczącego ZW. Został nim jednomyslnie doc. dr hab. Jerzy Bogucki, działacz AWP w Poznaniu, działacz PTTK od wielu lat, jeden z inicjatorów utworzenia komórki kształcącej kadry dla potrzeb turystyki.

Na tymże zebraniu odznaczono także kilkunastu aktywistów poznańskiego oddziału PTTK. Medal 100-lecia Turystyki Polskiej otrzymał dr Ludwik Gomolec. (c)

GIEŁDA PROGRAMOWA KLUBÓW MŁODZIEŻOWYCH

23 bm. zakończyła się w Białymstoku pierwsza ogólnopolska giełda programowa klubów młodzieżowych, zorganizowana przez zarządy główne: SZMP i SZSP, przy współudziale młodzieży białostockiej.

Jedną z głównych nagród jury przyznało scenariuszowi: „Być albo nie być” — Krzysztofa Magowskiego i Zdzisława Tomczaka z Poznania. (PAP)



Zachmurzenie małe i umiarkowane, tylko w dzielnicach południowych i południowo-wschodnich duże z większymi przejaśnieniami i miejscami opady deszczu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

O miesiąc wcześniej niż planowano, gdyż już w końcu sierpnia, przewiduje się uruchomienie produkcji w Fabryce Mebli w Białymstoku. Z pozostałych dwóch budowanych obecnie zakładów o charakterze priorytetowym — w Jarocinie i Ostrowi Maz. — pierwsze wyroby otrzymały mamy w październiku. W tym samym terminie podejmie również produkcję nowy oddział mebli kuchennych przy zakładach w Wyszku.

Wymienione trzy fabryki będą najnowocześniejszymi w kraju wytwórniami w przemyśle meblarskim, który dokłada starań, by w bieżącym 5-leciu wydatnie poprawić zaopatrzenie kraju w swe wyroby.

W latach 1971-75 produkcję mebli zwiększono 2,5-krotnie, co stwarza pomyślną pozycję wyjściową do wykonania rosnących zadań, jednak zapotrzebowanie na meble nadal przewyższa możliwości

produkcyjne. Wynika to z rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz coraz wyższego poziomu życia naszego społeczeństwa. Wśród poszukiwanych mebli znajdują się nie tylko właściciele nowych mieszkań, ale również ludzie, których stać na podniesienie komfortu wyposażenia wnętrza, na częstsze zmiany umeblowania.

Oprócz przyrostu produkcji, jakie uzyskała dzięki uruchomieniu nowych fabryk,

zwiększa się zdolności wytwórcze już istniejących zakładów przez dalsze ulepszenia organizacyjne i udoskonalenia technologiczne. Np. znaczne efekty osiągają w wyniku modernizacji Zakłady Meblarskie im. Wielkiego Proletariatu w Elblągu. W tym roku wydatny wzrost wydajności pracy przyniesie pełne wykorzystanie w produkcji — pierwszej w tym przemyśle — automatycznej linii do oklejania powierzchni sprzętów folią pcv.

W elbląskich zakładach będzie również uruchomiona w bieżącym roku wysokowydajna maszyna do obróbki poszczególnych elementów mebli wykonanych z płyt wiórowych.

Systematycznie unowocześniając i zwiększając produkcję Słupskie Fabryki Mebli, skupiające kilkanaście zakładów m. in. w Koszalinie, Białogardzie, Lęborku i Bytowie. W te gorących dostawach ich wyrobów znajdzie się więcej nowych wzorów mebli, jak np. kombinowane zestawy typu „Słupia”, „Słowniec”, „Kobalt”, „Bosman” i „Mewa”, odznaczające się funkcjonalnością i umożliwiające dowolne urządzenie wnętrza mieszkalnych.

Zacieśniając współpracę z handlem, przemysł meblarski weryfikuje plany produkcji z myślą o poprawie zaopatrzenia rynku w najbardziej poszukiwane sprzęty. (PAP)

70-lecie urodzin prof. S. Turskiego

70 lat ukończył prof. Stanisław Turski, wybitny uczony — matematyk i pedagog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Z okazji rocznicy urodzin, listy gratulacyjne skierowali na jego ręce i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jablonski. Odczytano je na uroczystości, która odbyła się 22 bm. w Uniwersytecie Warszawskim. (PAP)

Sztandary za osiągnięcia

Dokończenie ze str. 1
nia Kopalnictw Surowców Chemicznych i ZG ZZCh. (woj)

Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomaz” we Wronkach należy do największych zakładów przemysłowych woj. pilskiego. Szczególnie udany był dla „Spomazu” rok ubiegły. Przy zatrudnieniu niższym niż w 1974 roku wiel-

kość produkcji mierzona wartością sprzedaży wyniosła 351,5 mln zł, z eksportu uzyskano zaś 15,8 mln zł.

W roku ubiegłym uzyskano jeszcze inne, ważne odnotowania osiągnięcia. Wydajność pracy przypadająca na jednego zatrudnionego osiągnęła 329 700 zł, a udział wydajności pracy w produkcji sprzedanej wyniósł 100 procent. Ubiegłoroczna produkcja w porównaniu z wynikami roku 1974 wzrosła o 24,3 procent, eksport o 26,9 procent, a do krajów kapitalistycznych uległ potrojeniu. Wszystko to zadecydowało o zajęciu przez Wronkowską Fabrykę Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego pierwszego miejsca w Zjednoczeniu Maszyn Spożywczych „Spomaz” za rok ubiegły.

W sobotę odbyło się wręczenie sztandaru przedchodniego Ministerstwa Przemysłu Maszynowego i ZG Związku Zawodowego Metalowców. (zr)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
5, 7, 15, 20, 47 (21)
II LOSOWANIE
3, 6, 11, 15, 23 (9)
Banderola 99382

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
15, 24, 33, 41, 42, 43 (37)
II LOSOWANIE
5, 13, 22, 23, 24, 29
Banderola 963609

Propozycja prezydenta Francji, Valeria Giscarda d'Estainga w sprawie wysłania do Libanu oddziałów wojskowych, które nadzorowałyby rozejm w tym kraju, wywołała w Bejrucie odmienne reakcje. Agencja France Presse pisze, że przywódcy lewicy libańskiej krytycznie odnoszą się do tej inicjatywy. Wypowiadają się oni przeciwko jakiegokolwiek interwencji z zewnątrz w sprawę Libanu. Natomiast konserwatywne ugrupowania libańskie raczej przychylnie ustosunkowały się do propozycji z państwa francuskiego. (PAP)

Mechanizacja robót ładunkowych w transporcie samochodowym

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów

Ukazało się zarządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie mechanizacji robót ładunkowych w transporcie samochodowym. Zgodnie z tym dokumentem, do 30 listopada opracowany zostanie długofalowy, kompleksowy program mechanizacji robót ładunkowych w tej gałęzi transportu.

Samochody mogłyby przewozić znacznie więcej ładunków, gdyby mniej czasu traciły w bazach i punktach przeładunkowych. Istotną, wyraźnie odczuwalną oszczędność czasu można uzyskać przede wszystkim przez mechanizację przeładunków. Ocenia się, że poziom mechanizacji robót ładunkowych w transporcie samochodowym wynosi około 50 procent, z czego około połowę stanowią ładunki sypkie przewożone samochodami samowyładowczymi. Inne przeładunki zmechanizowane są zaledwie w 8 procentach. Tak niewielki

G. Ford zdystansował R. Reagana

Prezydent Gerald Ford zdystansował nieco byłego gubernatora Kalifornii, Ronalda Reagana, w walce o nominację Partii Republikańskiej na kandydata do urzędu prezydenckiego. Uzyskał on w sobotę poparcie 82 dalszych delegatów republikańskich w stanach Pensylwania, Wirginia, Vermont i Kansas.

Do chwili obecnej prezydent Ford zapewnił już sobie głosy 561 delegatów, natomiast Reagan — 540 delegatów na konwencji Partii Republikańskiej.

Bardziej skomplikowana jest sytuacja Partii Demokratycznej. Mimo sukcesu, jaki odniósł w wyborach wstępnych Jimmy Carter, nie wiadomo czy zdoła on uzyskać nominację w wypadku włączenia się do kampanii wyborczej senatora Edwarda Kennedy'ego. Pogłoski o możliwości włączenia się Kennedy'ego do wyścigu o fotel prezydencki są coraz częstsze i nie zostały one przez senatora zdementowane ani też potwierdzone.

Podstawowe znaczenie skrócenia czasu przeładunku ma również centralizacja przewozów, polegająca na porzuceniu ich jednemu spediterowi, który musi zorganizować dostawy do wszystkich punktów wskazanych przez niego. Już w tym roku powinno być w ten sposób przewożone towary rynkowe, w tym żywność spożywczych, a także kosmetyki, produkty naftowe i meble. (PAP)

Obrady rektorów w Lublinie

Uniwersytet katolicki we współczesnym świecie

22 bm. w Lublinie zakończyła się dwudniowa konferencja rektorów europejskich uniwersytetów katolickich. Głównym tematem obrad było in. określenie roli uniwersytetu katolickiego we współczesnym świecie. W konferencji obok kardynała Karola Wojtyły uczestniczyli członkowie Prezydium Rady Międzynarodowej Federacji Uniwersytetów Katolickich — FIUC. Lublinie bowiem przed tą konferencją odbyło się dwudniowe posiedzenie tej rady z udziałem reprezentantów uniwersytetów z Azji, Ameryki Południowej i Północnej oraz Europy.

Po zakończeniu obrad uczestnicy udali się na teren hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, gdzie oddali hołd pamięci 380 000 morderczym w tym obozie ludzi 50 narodowości świata. (PAP)

IX Zjazd SED zakończył obrady

Dokończenie ze str. 1

gotowywania tym samym warunków do stopniowego przechodzenia do komunizmu, program stwierdza, że wszelka działalność gospodarczo-społeczna i polityczno-ideologiczna powinna coraz lepiej służyć interesom narodu.

Nowy statut przyjęty na zjeździe podkreśla rolę SED jako wiodącej siły społeczeństwa socjalistycznego, wszystkich organizacji ludzi pracy oraz organizacji państwowych i społecznych. Głównym zadaniem partii jest działanie w interesie i dla dobrej klasy robotniczej oraz całego narodu. Statut zobowiązuje wszystkich członków SED do umacniania sojuszu z KPZR i pozostałymi bratnimi partiami

oraz ze wszystkimi państwami i narodami wspólnoty socjalistycznej.

Jednomyslną aprobatę uzyskały także wytyczne pełne w sprawie planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1976-1980. Dokument ten odzwierciedla dotychczasowe osiągnięcia w kształtowaniu rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego oraz wytycza drogi dalszego dynamicznego rozwoju kraju. Wytyczne kładą nacisk na osiąganie wysokich i stabilnych wskaźników wzrostu gospodarczego, a zwłaszcza wydajności pracy, przy maksymalnym wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. We wszystkich dziedzinach mają poprawić się proporcje między nakładami a efektami. Doniosłym składnikiem tych zadań jest dalsze pogłębianie socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

Zjazd SED uchwalił następnie apel, wyrażający w imieniu komunistów i ludzi pracy niezłomną solidarność z komunistami i z siłami walczącymi przeciw imperializmowi i reakcji, ze wszystkimi, którzy cierpią w więzieniach i obozach koncentracyjnych reakcyjnych reżimów.

Na zakończenie obrad głos zabrał sekretarz generalny KC SED, Erich Honecker, który w imieniu Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i Sekretariatu KC zapewnił zjazd i całą partię, że kierownictwo SED jest w pełni świadome ogromu stojących przed nim zadań. Uczyni ono wszystko, aby uchwalił IX Zjazd SED został pomyślnie zrealizowany.

SPOTKANIE W BERLINIE

Po zakończeniu obrad IX Zjazdu SED nowo wybrany Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, spotkał się z członkami 103 delegacji zagranicznych, które uczestniczyły w Zjeździe. Spotkanie odbyło się w serdecznej, braterskiej atmosferze. Uroczyste toasty wnieśli: sekretarz generalny Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Erich Honecker i przewodniczący delegacji KPZR na IX Zjazd SED, Michaił Susłow.

POŻEGNANIE DELEGACJI PZPR

W godzinach popołudniowych 22 bm. opuściła Berlin delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — Stanisławem Kania, która uczestniczyła w obradach IX Zjazdu SED.

Na berlińskim lotnisku Schoenefeld gości polskich zegnali członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD — Horst Sindermann i inni członkowie kierownictwa SED. (PAP)

Międzynarodowe MP chartów w Poznaniu

Tyłu widzów już dawno nie zebrało się na trybunach stadionu Grunwaldu przy ul. Promienistej w Poznaniu. Ściągnęła ich tam wczoraj nietypowa impreza — Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w wyścigach chartów. Okazała się ona bardzo atrakcyjnym widowiskiem.

Mistrzostwa wypadły udanie pod każdym względem — dopisała pogoda, nie zawiodła organizacja, nad którą czuwał poznański Oddział Związku Kynologicznego w Polsce, sam wreszcie poziom sportowy był wysoki. Na startach stanęło 120 czworonogów z Czechosłowacji, NRD, Berlina Zachodniego i Polski. Ton zmaganiom nadawały charty z Czechosłowacji i Polski. (bop)

Wiele miejscowości nie zachęca do przyjazdu na wypoczynek

Około 70 proc. pracowników gospodarki uspołecznionej przystępują już urlopy wypoczynkowe w wymiarze 26 lub więcej dni roboczych. Jeszcze w 1970 r. z czasów korzystało niespełna 2,2 mln osób, a obecnie liczba ta dochodzi do 4 mln. Mimo to, a może częściowo właśnie dlatego — bo postęp rodzi nowe aspiracje — zapotrzebowanie na wczasy, nacisk społeczny na różne formy wypoczynku zorganizowanego, są nadal odczuwalne.

Zakłady pracy przeznaczyły na ten cel w ubiegłym roku 64 mld zł ze swoich funduszy socjalnych. Te fundusze, od dwóch lat już powszechne i co roku wyższe, przyczyniły się do rozszerzenia możliwości wypoczynku załóg, a zarazem stały się szansą na prowadzenie planowej działalności na tym polu. Zdał również egzamin nowy system finansowania wczasów: scalenie w funduszu socjalnym rozproszonych przedtem środków przeznaczanych na ten cel oraz wprowadzenie zasady, że za-

kładowy fundusz socjalny jest jedynym źródłem finansowania wypoczynku pracowników i ich rodzin. Dzięki temu wzrosła rola zakładów jako organizatorów tej ważnej dziedziny działalności socjalnej.

Ta rola zobowiązuje do działania efektywnego i zgodnego z oczekiwaniami społecznymi. Tymczasem nadal jeszcze w organizacji wypoczynku dominuje stary model z okresu szybkiego ale i żywiołowego rozwoju wczasów zakładowych. Pozostałością tego okresu są liczne ośrodki zakładowe, niestety, w zdecydowanej większości o charakterze sezonowym.

W ośrodkach zakładowych, które dysponują 70 proc. tzw. bazy wczasowej, w miesiącach zimowych wykorzystuje się tylko 12 proc. miejsc, podczas gdy w domach FWP — 48 proc. Sezonowość — to jeden z powodów niezaspokojonego w pełni popytu na wczasy, po które w lipcu i sierpniu ustawa się szczególnie duża kolejka. Wynika to po części również z niedostatków pla-

nowania urlopów w zakładach. A zatem modernizacja przynajmniej części ośrodków i przystosowanie ich do użytku w ciągu całego roku — to jedna z możliwości rozładowania sezonowego spiętrzenia oczekujących na wczasy. Partnerami zakładów w dążeniu do tego celu powinny być władze miejscowości wczasowych, które dziś przed i po sezonie straszą niejednokrotnie pustką usługową i rozrywkową.

W ubiegłym roku nastąpił dalszy postęp w wymianie miejsc wczasowych między zakładami. Również i w tym roku powstały już „banki rezerw wczasowych” FWP oraz innych instytucji i organizacji. Proces ten jednak postępuje zbyt wolno.

Odpowiedzialność zakładów za organizację wypoczynku pracujących — to również świadomość nowych potrzeb społecznych w tej dziedzinie i umiejętność wychodzenia im naprzeciw. Dotychczas w ofercie zakładowej dominowały tradycyjne wczasy 14-dniowe o programie niewiele się różniącym od tych sprzed lat. Tymczasem wraz ze wzrostem wykształcenia i zamożności społeczeństwa różnicują się sposoby spędzania urlopów. Coraz więcej ludzi wybiera wypoczynek aktywny, połączony z krajoznawstwem czy uprawianiem różnego rodzaju zamiłowań. Coraz więcej pracowników potrafi samodzielnie organizować wakacje sobie i swoim rodzinom, brakuje im np. tylko sprzętu turystycznego. Warto więc pomyśleć, w jaki sposób można wspomóc pracowników w urzędystwie ich indywidualnych wyobrażeń o dobrym urlopie. Jak pokazuje przykład niektórych zakładów, również i w tej sprawie fundusz socjalny okazuje się bardzo pomocny.

PAP

Gdy istniał powiat, można było trochę wyćkać: może przylecieć etatowy instruktor z komitetu i podpowie, może oni zrobią pierwszy swój program powiatowy i będzie można go wykorzystywać, odpowiednio modyfikując. Teraz prawie wszyscy sprawy musimy rozstrzygać sami, bez oglądania się na Komitet Wojewódzki.

Powtarzam tę opinię jednego z gminnych działaczy partyjnych, I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Pniewach (woj. poznańskie) — Arkadiuszowi Łęgowskiemu.

— Ten towarzysz miał rację — potwierdza sekretarz. — Ludzie i ich sprawy są bardzo blisko nas, instancja wyższa znacznie dalej niż poprzednio. Nieraz trzeba zająć od razu stanowisko. Nie ma czasu dzwonić do KW, nie mówiąc o tym, by czekać aż ktoś przyjdzie i coś za nas załatwi.

Bez aktywu ani rusz

I już jesteśmy w samym środku problemu samodzielności działania instancji partyjnej pierwszego stopnia. Problemu kluczowego po reformie administracyjnej kraju i zmianie struktury organizacyjnej partii, kiedy to punkt ciężkości życia partyjnego przesunął się na szczebel najniższy.

Łatwo powiedzieć: samodzielnie rozwiązywać zwiększone zadania. W praktyce: sprawa jest dużo bardziej złożona. Działająca obsada etatowa komitetu gminnego partii to przeważnie jeden człowiek: pierwszy sekretarz. Niech to będzie najlepszy, najbardziej doświadczony i oddany człowiek — w pojedynkę niewiele zrobi. Dlatego w długiej rozmowie z Arkadiuszem Łęgowskim, działaczem o osiemnastoletnim i bardzo skutecznym, jak się okazało, stylu pracy — wielokrotnie pojawiało się słowo: aktyw. Kierownicy jednostek gospodarczych i instytucji, nauczyciele, służba rolna, sekretarze podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, aktywiści młodzieżowi.

— Bez odpowiednio dobranego i chętnego do pracy aktywu, praca instancji byłaby powierzchowna: nasze oceny byłyby pobieżne, a wnioski, nie poparte gruntownym rozeznaniem, mało trafne — mówi Arkadiusz Łęgowski. — Sam se-



Rajmund Ratajczak (w środku): „Z młodzieżą trzeba rozmawiać”. Fot. — H. Kamza

Partia w gminie

POŚRÓD CAŁEJ SPOŁECZNOŚCI

Partia może mieć najlepsze inicjatywy, musi mieć jednak także tych, którzy go wesprą, stworzą pomost między instancją gminną i środowiskami, na które ona oddziałuje. Często są to ludzie, którzy na swoim wycinku pracy zawodowej również mają odpowiedzialne zadania, z których muszą się wywiązywać bez zarzutu. Coż to bowiem za aktywista, który w swoim zakładzie jest na przykład marnym kierownikiem.

Mimo wysoko ustawionej poprzeczki, nie ma miejsca, by stan gminnej organizacji partyjnej nie powiększył się o kilku lub kilkunastu kandydatów partii. W roku ubiegłym, który poprzedzał VII Zjazd PZPR, deklaracje członkowskie podało 118 osób, przeważnie robotników i rolników. W roku bieżącym, w pierwszych czterech miesiącach ewidencji powiększyła się już o 59 nazwisk. Świadczy to najlepiej o rosnącym i mocnym tętnie pracy gminnej organizacji partyjnej, którą w tym roku czeka najprawdopodobniej wręczenie tysięcznej legitymacji PZPR.

I który zbył często spogląda na zegarek? — Oczywiście. W naszej robotniczej nie można o piętnastej czy szesnastej „wylądować się”. Nie powinno się też pożalować butów, by dojść do rolnika w polu i zainteresować się jego sprawami, jak również by porozmawiać z robotnikiem przy tokarce. Mniej czynności z biurokracją, więcej rozmów, dyskusji i bezpośrednich kontaktów, więcej nieoficjalnych — oto zasada, którą staramy się stosować w działaniu naszej instancji na co dzień.

Znać

swoje miejsce

Taki styl działania stosuje pierwszy sekretarz pniewskiego komitetu partyjnego, takiej pracy wśród ludzi wymaga od aktywu.

Aktyw ten jest znacznie szerszy niżby się na pozór wydawało. Ile na przykład mogą pomóc ludzie reprezentujący inteligencję pracującą w środowisku wiejskim: nauczyciele, służba rolna, pracownicy spółdzielczości. Ich kontakt z rolnikami to jest również — choć to zabrzmiało nieco sloganowo — praca na rzecz realizacji programu partii na wsi. — Wiemy przecież — mówi sekretarz Łęgowski — ile zainwestowaliśmy w naszą wieś, jakie to powinno przynieść rezultaty produkcyjne. Dlatego dla przedstawieli banku spółdzielczego, rozmawiającego z rolnikami, nie powinno być obojętne, czy rolnik ten uzyskał pożyczkę wykorzystaną na modernizację i rozbudowę budynków inwentarskich, czy też na inne pozaprodukcyjne cele.

Otóż to. Pniewski program rozwoju społeczno-gospodarczego gminy, zwłaszcza zaś plan działania po XV, „żywnościowym” Plenum KC partii, uznany został za wzorowy, a jego najsilniejszą stroną jest chyba to, że każdy zakład i instytucja, spółdzielnia produkcyjna i rolnik indywidualny, pracownik spółdzielczości i służby rolniczej — mają w nim określone miejsce i zadanie. Inaczej mówiąc — każdy wie, co do niego należy.

Przodują

członkowie partii

Motorem socjalistycznych przeobrażeń w gminie (ponad 70 procent rolnictwa uspołecznionego) są członkowie PZPR. Stawia im się wysokie wymagania. Kiepski rolnik czy pracownik zakładu nie znajdzie takich, którzy chcieliby go rekomendować w szeregi partii.

Idą młodzi

Jest wśród nowo wstępujących sporo młodzieży. Wycho- wanej i przygotowanej przez swoją organizację. Nie bez powodu trzy koła Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w gminie otrzymały niedawno prawo rekomendowania członków swojej organizacji w szeregi partii. Są to koła w spółdzielniach produkcyjnych Konin i Psarskie oraz we wsi Nojowo.

Rozmawialiśmy z sekretarzem POP w RSP w Koninie — Rajmundem Ratajczakiem, długoletnim działaczem młodzieżowym, delegatem na Kongres Młodzieży Polskiej, wiceprzewodniczącym Zarządu Gminnego ZSMP. Tylko w tym roku POP w Koninie powiększyła się o 16 kandydatów, w tym 14 rekomendowanych przez ZSMP. Na pytanie jaka jest tajemnica pozyskiwania ludzi młodych, Rajmund Ratajczak odpowiada: — Trzeba być z młodzieżą, rozmawiać z nią, wyjaśniać jej politykę partii.

Koło się zamyka. Wracamy do tego, co jawi się jako podstawowa reguła pniewskiej recepty na skuteczne działanie instancji gminnej (i nie tylko gminnej reszta): być wśród ludzi, towarzyszyć im w pracy i kłopotach, wyjaśniać i przekonywać.

Jest to styl działania niezawodny w każdym środowisku. — W niedawnej niedzieli czynu partyjnego — powiedział sekretarz Łęgowski — w Pniewach stanęło do pracy o trzy- sta osób więcej niż przewidywaliśmy. Bezpartyjnych.

Jest to także umiejętność przekładania wielkich, kierunkowych działań partii na konkretne, środowiskowe zadania. I pozyskiwania dla nich całej społeczności gminy.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Meldunek z Huty „Katowice”

22 bm. na budowie Huty „Katowice” przeprowadzono pomyślnie skomplikowaną operację techniczną nasunięcia wywrotnicy wagonowej na fundament i obudowę tego obiektu. Dokonały tego brygady Lublińskiego Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Przemysłu Ciężkiego, wyspecjalizowanego w przesuwaniu gotowych, a zmontowanych oddzielnie, obiektów.

Montaż 270-tonowej wywrotnicy wykonała brygada Ryszarda Bartoszewicza. Po transportowaniu jej na odległość 100 metrów zajęła się z kolei brygada Jana Łazińskiego, obsługująca zestaw urzą-

dzeń napędowych i przenosi- kowych. Po kilkugodzinnej „podróży”, wywrotnica dotarła do celu i opuszcza została na fundament, zbudowany jeszcze w czasie trwania montażu. Oddzielne przeprowadzenie robot budowlanych i monta-żowych pozwoliło na przyspieszenie terminu ich zakończenia.

Przesunięcie wywrotnicy odbyło się według projektu Wacława Minty i dokumentacji technicznej opracowanej przez zespół Bogumiła Majchrzaka. Brygady lublińskiego przedsiębiorstwa mają na swoim koncie już około 30 podobnych udanych operacji. (PAP)

Turystyczny przekładaniec

● BIAŁA FLOTA RUSZYŁA ● CO OFERUJE OLSZTYŃSKIE ● „BŁYSKAWICA” NASTĘPCZYNIĄ „BURZY” ● „POLMOZBYT” W SEZONIE ● NA CO MOGĄ LICZYĆ TURYSŃCI

I wreszcie — Zalew Soliński. Tutaj flota składa się z 3 stateczków o łącznej pojemności 180 osób. W tym sezonie jednostki te podjęły już rejsy. O popularności tej małej floty świadczy to, iż w ub. roku przewiozła ona 150 000 turystów. Tak więc i „Bieszczadzkie morze” ma swoich zwolenników.

Okręgowy Zespół Gospodarki Turystycznej PTTK w Olsztynie działa na obszarze kilku województw północnych i centralnych. Ma on w swym władaniu 70 ośrodków, co stanowi 1/4 krajowej bazy PTTK. Tylko w województwach olsztyńskim i suwalskim znajduje się 3700 miejsc noclegowych. Znacznie poprawiono na ten rok wyposażenie ośrodków w sprzęt pływający. W obu województwach działa 30 wypożyczalni takiego sprzętu.

PTTK przywiązuje tutaj także wagę do rozbudowy sieci campingów. Znacznie powiększono camping w samym Olsztynie, powstaje camping w Pasymiu (300 miejsc), a o 60 miejsc powiększono także obiekt w Spychowie. Natomiast w Strzelcach nad Jeziorem Niegocin będzie otwarta stacja wodna oraz dwa pola namiotowe dla około 500 osób.

Naszycielskie działanie czasu i słonej wody spowodowało, że trzeba było odumować od nabrzeża przy Skwerze Kościuszki w Gdyni okręt-muzeum ORP „Burza”. Przez 15 lat zwie- dziło go 4 miliony turystów.

Od 1 maja tego roku „Burza” zastąpił w tej funkcji również bohaterki okręt wojenny Marynarki Polskiej — „Błyskawica”. Urządzone na nim ekspozycja obrazuje tysiącletnią tradycję morską Polski oraz rozwój naszej floty wojennej w okresie minionych 31 lat. Zdaniem fachowców „Błyskawica” będzie mogła pełnić swą nową rolę przez 20 lat.

ORP „Błyskawica” jest okrętem o 10 lat młodszym od „Burzy”. Niemniej i w jego wnętrzu jest wiele faktów potwierdzających waleczność naszej Marynarki Wojennej w okresie II wojny światowej.

Szereg nowości obiecuje na obecny sezon turystom zmotoryzowanym przedsiębiorstwo „Polmozbyt”. Przewiduje ono oddanie do użytku w najbliższym czasie 20 nowych stacji obsługi, a liczba stanowisk obsługowo-naprawczych ma się zwiększyć bardzo znacznie. Już w I kwartale br. przekazano do eksploatacji stacje w różnych miejscowościach. We Wrześni (woj. poznańskie) i w Ostrowie (woj. kaliskie) będą niebawem czynne tzw. stacje taksowe. Wzrasta też liczba stacji pracujących na dwie zmiany, wprowadzono dyżury w dni wolne od pracy. Duży nacisk kładzie przedsiębiorstwo na rozszerzenie tzw. szybkich usług. Wykonuje się je w 40 stacjach. Tegoroczną nowością będzie oddanie do ruchu 150 samochodów pomocy technicznej „Polmozbytu”. Miejmy nadzieję, że znalezienie takiego „złotego anioła” na trasie

przejazdu nie będzie zbyt kłopotliwe. Jak zapewnia „Polmozbyt”, ten rok będzie pierwszym, w którym tempo wzrostu usług motoryzacyjnych będzie szybsze, niż tempo wzrostu liczby samochodów na rynku wewnętrznym. Pożyjemy — zobaczymy.

O pełnej realizacji przysługujących do kolejnego sezonu turystycznego sygnalizują z różnych stron kraju. Oto reaktywowano zajazdy w Pcimiu, Nowym Brzesku i Skomnikach w Krakowie. Prócz potraw regionalnych oferują one 120 miejsc noclegowych. Mają być oddane do użytku kolejne zajazdy w Głogoczowie, Mogilanach, Węgrzeczach, Wieliczce, Wiśnio wej i Zielonkach. Rozwija się też — jak podaje prasa lokalna — sieć schronisk i stacji turystycznych na „zielonym zapleczu” przemysłowego Śląska i Zagłębia — w Beskidzie Śląskim, Małym i Żywieckim. Znajduje się tam obecnie 26 schronisk i 50 stacji PTTK.

O stałym wzroście ruchu turystycznego świadczy fakt, że np. Zakopane liczy w tym sezonie na 3 miliony turystów, tytuł ma być na Suwałkach, zaś w woj. elbląskim około 4 mln. Podobnego „nalołu” spodziewają się także rejony nadmorskie jak Wybrzeże Koszalińskie i woj. słupskie. Nadchodzące meldunki zapewniają, że przygotowane zostały liczne miejsc noclegowych oraz lokali gastronomicznych dla obsługi wszystkich wczasowiczów i przyjezdnych. (ec)

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).
16, 18, 20 „Gdzie się podziła siodła kompania” (fr. b.o.).
APOLLO — g. 15 „Zorro” (wł. fr. b.o.), g. 17.30, 20 „Tragedia Posjedona” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Policjanci” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Obrazki z życia” (pol. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Czyste ręce” (rum. b.o.), g. 19.30 „Beatrice Cenci” (wł. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Odstrzał” (USA 15 l.), g. 20 „Lala” (wł. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 MDKF „Kłaps” (s. zamkn.), g. 20 „Piosenka z tawerny” (jug. 18 l.).
MALTA — g. 16, 18 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.), g. 20 „Przedmałżeńskie podboje” (czes. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Gappa” (jap. b.o.), g. 17.30, 19.45 „Ostatni seans filmowy” (USA 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.), g. 20 — s. zamkn.
OSIEDLE — g. 18, 19 „Drogi chłopiec” (radz. b.o.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Sześciu Nowego Roku” (fr. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Ślady” (wł. 15 l.).
TĘCZA — s. zamkn. DKF „Hipo lit”.
WARTA — g. 10, 15 „Klan Sycylijski” (fr. 15 l.), g. 12.30, 17.30, 20 „Ucieczka gangstera” (USA 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Trzej muskietierowie” (panam. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Florence”.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-19.
CYRK „AS” (plac przy ul. Dolskiej) — codziennie g. 19, sob. i niedz. g. 15 i 19 (do 6. VI).

WYŻURY

SZPITAL: intern. chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 75, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszkę 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Pielęgniarki dyżurne: nocne: Główna 53, Głogowska 47, Dzielnińskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Pielęgniarki: 11.12 „Górniki” — ekspres muzyczny z Katowic; 11.50 Koncert przed hejnalami; 12.25 Gitar, trąbka, fortepian; 13 Zespół „Happy Days”; 13.10 Rytm, rytm, reklama; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 13.55 Aktualności literackie; 14.05 Mały koncert popularny; 14.35 Rytm młodych; 15.15 Z polskiej fonoteki; 15.35 Kwartet J. Garbarka i B. Stensona; 16.11 U przyjaciół; 16.16 Propozycje do Listy Przebojów; 17.40 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 20.05 Naukowe — rolnikom; 20.35 Koncert żywych; 21.15 Autorzy i piosenka; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.20 Na saksofonie gra Boots Rantolph; 22.30 Preponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital T. Tutinas; 23.05 Informacje z WP; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Muzyka na estradach świata (XXX Festiwal Chopinowski — Duszynki 75).
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 19, 20, 21, 22, 23.
Transm. z trasy XIV etapu WP: 13.30, 14, 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30.
PROGRAM II: 7.50 Od sosnity do program; 8.35 Młoty; 8.45 Piosenki i tańce węgierskie w oparce artyst.; 9 Max Roger — Wariacje i Fuga op. 134 na temat Telemanna; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Wróć do siebie” — fragm. pow. W. Bilińskiego; 10.20 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski „Kreuzchor” z Drezna; 10.40 Sprawy rodzinne — „Listy szczęśliwych meżatek”; cz. II: „Zdrada i rozwód”; 11 Francuska muz. baletowa; 11.35 Postępn. dom. nowoczesność; 11.45 Od Tatr do Baltyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Zieleń wszelka ginie” — fragm. pow. 12.45 Konc. na instrum. dete w nagraniu wir tuozów światowej sławy; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Chór PR i TV we Wrocławiu — dyr. S. Krukowski; 14.10 Więcej, lepiej, taniej; 14.25 Stylizacja mało znane w Algierze — rep.; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 „Pod

Pod kopułą „Asa”

Elementy sztuki cyrkowej znane są od prawie 5,5 tysiąca lat, a mimo to prawie każdy program współczesnego cyrku przynosi coś mało znanego lub zgoła nowego. Tak jest i pod kopułą namiotu Cyрку „AS”, który w Poznaniu stanął tym razem znowu na Wildzie, opodal miejsca,



Na zdjęciu: Kazimierz Dulas podczas tresury lwów. Fot. — Z. Biedrzycki

które dawnymi czasy zawsze gościło artystów cyrkowych.

Trwający dwie i pół godziny program, z udziałem artystów polskich oraz z Czechosłowacji i NRD, daje sposobność miłego i wesołego spędzenia czasu wolnego. Nawet wtedy, gdy oglądamy na ogół znane już popisy, jak na przykład zonglerkę salonową lub na drucie, czy też tresurę koni arabskich lub kuców. Jak każ-

dy szanujący się cyrk, tak i „As” ma swoje szczególne atrakcje. W programie, który oglądałem (dyrekcja zastrzega sobie zmiany w stosunku do programu wydrukowanego i sprzedawanego i w dość znaczącym stopniu to czyni) najbardziej przypadła publiczności do gustu tresura lwów w wykonaniu Kazimierza Dulasa, który daje pokaz wysokich umiejętności i budzącej emocje odwagi. Wśród akrobatów wyróżnia się duet „Fregin” z NRD w pokazie akrobacji napowietrznej nazwanej loopin-giem. Dodatkową atrakcją dla widzów jest konkurs gry w koszykówkę na rowerach, w którym można (ale jakże trudno) zdobyć nagrodę.

Poznaniacy na ogół lubią sztukę cyrkową i pewnie coraz liczniej podążać będą do „Asa” na Wildę. Warto. (tk)

W Galerii Nowej

Wystawa B. Wegnera

W Galerii Nowej (Poznań, ul. Dąbrowskiego 5) działającej pod patronatem Teatru Nowego, Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Poznaniu oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego” dzisiaj, w poniedziałek o godz. 19 otwarta zostanie wystawa malarstwa i rysunku Bogdana Wegnera. Artysta ten, urodzony w 1946 roku uzyskał w 1972 r. dyplom w pracowni Stanisława Teisseyre w poznańskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Na uczelni tej jest w tej chwili asystentem. Prócz malarstwa i rysunku realizuje także działania plastyczne — w przestrzeni otwar

UWAGA — CZYTELNICY!

Oczekujemy jeszcze na książki dla każdego dziecka

Dzisiaj i jutro (we wtorek) można jeszcze dostarczać do redakcji „Głosu” książki, które w imieniu naszych czytelników pragniemy z okazji Dnia Dziecka przekazać wychowan-kom domów dziecka, znajdujących się w województwie poznańskim. Każda z ofiarowanych na ten piękny cel książek będzie posiadała artystycznie wykonaną przez naszego redakcyjnego grafika, Ludomira Kapczyńskiego, nalepkę z napisem: „Dar Czytelników „Głosu Wielkopolskiego”.

Ponieważ brakuje nam jeszcze nieco książek by rzeczywiście każde dziecko, przebywające w tych domach, mogło 1 czerwca otrzymać książkowy prezent zachęcamy wszystkich (w którym mieszkaniu nie ma takiej książki?) do czynnego włączenia się do zbiórki. Przypominamy: książki mogą być używane (były nie były zabrudzone i podarte), o treści odpowiedniej dla dzieci od lat 3 i młodzieży do lat 18. A więc chodzi o bajeczki, opowiadania, powieści, książki podróżnicze, historyczne, albumy ze zdjęciami itp.

Aby umożliwić młodzieży po powrocie ze szkoły, a dorosłym po przyjęciu z pracy, przybycie do naszej redakcji z książkami, przedrużamy dzisiaj i jutro dyżur w Dziale Łączności z Czytelnikami „Głosu” do godz. 17 (od godz. 8). Nasz adres: ul. Grunwaldzka 19 (z tramwaju należy wysiąść przy ul. Matejki), II piętro, pokój 58 wprost z klatki schodowej. (zk)

Pracowity sezon poznańskich drogowców

* Nowe ulice na osiedlach mieszkaniowych
* Likwidacja skutków długotrwałej zimy

Ostatnie lata były bardzo przychylne dla poznańskich drogowców. Krótkie i łagodne zimy pozwalały prowadzić roboty drogowe prawie bez przerwy. Jednak ostatnia zima okazała się znacznie mniej łaskawa, zwłaszcza dla tych, którzy muszą pracować na otwartej przestrzeni, a do takich należą przecież pracownicy przedsiębiorstw drogowych. Nie znaczy to wcale, że tegoroczne plany są zagrożone. O takiej ewentualności trudno w ogóle myśleć, znając zaangażowanie załóg, które już niejednokrotnie dawały dowody swej pracowitości i poświęcenia. Po prostu przesunął się nieco termin rozpoczęcia tych prac, w czasie wykonywania których musi być odpowiednia temperatura.

W tym roku poznańscy drogowcy postawili sobie wiele ambitnych celów. Dwa z nich, to budowa nowych ulic na wielkich osiedlach mieszkaniowych w Poznaniu i remonty nawierzchni niektórych szlaków komunikacyjnych w naszym mieście.

Utarło się powiedzenie, że

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 15 przyjmowanie zgłoszeń na wycieczkę do Obrzycką, która odbędzie się 8 czerwca, a zostanie zorganizowana przez Koło Emerytów Usługowej Spółdzielni Inwalidów, ul. Konfederacka, barak D; ● godz. 17 spotkanie członków koła nr 1 — Winogrody Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, połączone z wieczorem operkowym, w Domu Kultury „Pod Li-pami”; ● Osiedle Wielkiego Października.

poznańskie osiedla mieszkaniowe rosą dosłownie w oczach. Faktem jest, iż tempo budownictwa mieszkaniowego nabiera coraz większego rozmachu, ciągle oddawane są do użytku nowe budynki, do których wprowadzają się ludzie. Ale domy to nie wszystko. Muszą być sklepy, punkty usługowe, drogi. Dlatego też drogowcy starają się, aby ulice czy chodniki powstawały równocześnie z domami, chociaż z różnych względów nie zawsze jest to możliwe.

Na Ratajach Zakład Wykonawstwa Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” wykoną w tym roku przedłużenie ul. Wiatracznej od ul. Jedności Słowiańskiej do ul. Kurlandzkiej. Natomiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych położą nową nawierzchnię, założą chodniki itp. na ulicy Kurlandzkiej, od ul. Piaseńkiej do ul. Inflanckiej. W ten sposób mieszkańcy osiedli „Czecha” i „Lecha” będą mieli zapewniony wygodny dojazd, zaś budowlani możliwość właściwego eksploataowania transportu przy budowie osiedla „Rus”.

Drugim wielkim placem budowy poznańskich drogowców będą Winogrody. Ekipy WPRDiWK mają przedłużyć ul. Serbską do ul. Średnicowej. W ten sposób powstanie wielki pierścień ulic Słowiańska, Murawa, Serbska, Średnicowa. Ponadto nową nawierzchnię otrzyma ul. Połabska, na której końcu wykonana zostanie pętla dla autobusów, mających w przyszłości kursować w tym rejonie. Również WPRDiWK prowadzić bę

dzie prace na osiedlu Bonin, gdzie nowy wystrój otrzymają ulice Lazurowa, Błękitna i Bonin, co usprawni ruch wewnątrz osiedlowy. Sprawa dojazdu do osiedla Bonin powinna być rozwiązana w przyszłym roku.

I wreszcie nowy rejon budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu: Piątkowo — Naradowice. W tym roku będzie tutaj wykonana ulica Piątkowska od ul. Lechickiej do ul. Jarczyńskiego, odcinek ul. Kurpińskiego od ul. Piątkowskiej do ul. Średnicowej oraz przeprowadzone zostaną roboty modernizacyjne na ul. Umółtowskiej, od ul. Lechickiej do ul. Szymanowskiego.

Jeżeli chodzi o likwidację skutków minionej zimy, która mocno nadszarpnęła stanem niektórych nawierzchni, to w tym roku nową nawierzchnię bitumiczną położą się m. in. na ulicach Głuszyna, Gniewińskiej, Gdyńskiej (roboty zostały już w zasadzie wykonane), Majakowskiej, Walbrzyskiej, Ryckerskiej, Druskienińskiej, Biskupińskiej, Krauthofera, Przybyszewskiego (na odcinku od ul. Dąbrowskiego do ul. Świerczewskiego), Grunwaldzkiej od ul. Jugosłowiańskiej do ul. Złotogrodzkiej, Wołczyńskiej, Fabianowskiej.

W ten sposób nie tylko zlikwiduje się wszystkie dziury i nierówności, ale także wzmocni samą nawierzchnię, co w okresie wzrastającego coraz bardziej ruchu drogowego, w tym również ciężkiego, jest niezmiernie istotne. (s)

tu się sprzedaje

Podobnie jak w ubiegłych tygodniach, również wczorajsza GIEŁDA SAMOCHODOWA w Poznaniu przy ul. Bema, cieszyła się sporym powodzeniem. Było wiele samochodów, a także dużo oglądających, którzy jednak najczęściej ograniczali się do krytykowania pojazdów i... cen. A te ostatnie były na ogół wysokie.

W grupie „Fiatów” 125p, modele z tego roku wyposażone w silniki o pojemności 1500 ccm były wycenione na 230 000 złotych, podczas gdy te same klasy wóz, ale o kilka miesięcy starszy z 1975 roku na 215 000 zł. Najwięcej jednak osób interesowało się starszą wersją „Fiata” 125 p. Np. samochód, który opuścił fabrykę na Żeraniu w lutym 1975 roku (z silnikiem 1300 ccm) był wyceniony na 182 000 zł, a z silnikiem 1500 ccm miał kosztować 195 000 zł.

„Maluchy” również utrzymują się w wysokiej cenie. „Fiaty” 126p z 1976 roku kosztowały 120, 119 i 117 tysięcy zł (cena raczej astronomiczna), natomiast pojazdy z 1975 roku były wyceniane w granicach 105 000—100 000 zł.

Na giełdzie widzieliśmy także kilka „Syren”. Za samochód z 1975 roku żądano 89 000 zł, natomiast z 1973 roku 70 000 zł.

Jeżeli chodzi o wozy importowane to „Skody” były wyceniane od 158 000 zł za samochód z 1975 roku do 110 000 zł z rocznika 1971 (grudzień). „Wartburgi” nadal posiadają swych gorzających wielbicieli, co niewątpliwie wykorzystują właściciele pojazdów, które wystawiono do sprzedaży na niedzielnej giełdzie, gdyż sumy jakie żądano za te wozy były bardzo wysokie. Rocznik 1973 kosztował 155 000 zł, zaś z 1965 roku — 65 000 zł. Również „Trabanty” cieszyły się powodzeniem wśród oglądających. Np. za pojazdy z 1973 roku żądano w granicach 80 000—90 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: wśród sporej grupy samochodów ciężarowych i dostawczych wyróżniał się „Star” 28 z 1974 roku, który był wyceniony na 310 000 zł.

KOMIS TECHNICZNY na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Mickiewicza w Poznaniu, najczęściej odwiedzany jest przez właścicieli samochodów tzw. nietypowych, którzy tam właśnie szukają części do swoich pojazdów.

Kiedy ostatnio odwiedziliśmy komis największy wybór miał posiadacz „Volkswagena”. Była tam m. in. maska do modelu 1300, która kosztowała 3 000 zł, półka pod kierownicą za 1200 zł, rozrusznik, który był wyceniony na 2500 zł.

Posiadacz samochodu marki „Opel” mógł nabyć tarcz sprężgła za 4 000 zł czy też kołpaki do kół, których komplet kosztował 1000 zł. Bardzo interesującą prezentowały się pasy bezpieczeństwa, automatyczne, wyprodukowane w RFN. Kosztowały 6 000 zł. Był też francuski obrotomierz za 3 500 zł, a także tryb atakujący z talerzem do „Fiata” 850 — 2000 zł.

Entuzjaści radia w samochodzie mogli nabyć stereofoniczny odbiornik z odtwarzaczem oraz kulistymi głośnikami za jedne 12 000 zł. Były też innego kształtu głośniki samochodowe po 800 zł sztuka. Ponadto 22 000 zł kosztowało radio z magnetofonem marki „Philips”. Było też sporo innych radioodbiorników i magnetofonów, a także minikalkulatorów w cenie od 6 000 do 60 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: rakiety tenisowe marki „Maxpley” bez naciągów kosztowały 3 000 zł sztuka, natomiast amerykańskie piłki tenisowe, powleczone substancją odbłaskową 500 zł puszka. (s)

tu się kupuje

Awans CSRS

Piłkarze CSRS awansowali do półfinału mistrzostw Europy. W rewanżowym meczu 1/4 finału Czechosłowacy zwyciężyli w Kijowie z reprezentacją ZSRR 2:2 (1:0). Pierwszy mecz w Bratysławie CSRS wygrała 2:0.

Kolejną niespodziankę (po wyeliminowaniu Angli) sprawili piłkarze CSRS. Po sukcesie w Bratysławie, nie przegrali także rewanżowego meczu z ZSRR w Kijowie. Blisko byli nawet ponownie zwycięstwem, gdyż wyrównali bramka Blochina padała na 2 min. przed końcem gwizdkiem.

W rewanżowym ćwierćfinałowym meczu piłkarskich ME, Belgia przegrała w Brukseli z Holandią 1:2 (1:0). Do półfinału awansowali Holendrzy, którzy wygrali także pierwszy mecz — 5:0.

Jugosławia zremisowała z Walią 1:1 (1:1). Pierwszy mecz wygrali Jugosłowianie 2:0 i oni awansowali do półfinału.

Piłkarze RFN pokonali Hiszpanię 2:0 (2:0) i dzięki remisowi w pierwszym meczu 1:1, awansowali do półfinału. (PAP)

Cypr — Dania 1:5

Meczem Cypr — Dania zostały zainaugurowane eliminacje piłkarskich mistrzostw świata — 1978. Rozegrany w Limassolu mecz zakończył się zwycięstwem Duńczyków 5:1 (3:1). (PAP)

Lekkoatletyka

Liczna obsada mistrzostw okręgu juniorów do lat 17

W sobotę i niedzielę na stadionie poznańskiego AZS-u odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu juniorów do lat 17. Startowało 280 zawodniczek i zawodników.

Tytuły mistrzowskie w konkurencjach chłopców zdobyli: 100 m J. Wolnowski Orkan 11,2; 200 i 400 m P. Rogalewski Orkan 22,4 i 50,5; 800 m Z. Maćkowiak Energetyk 2,01,3; 1500 m i 3.000 m M. Grabarkiewicz SZS-AZS 4,11,5 i 9,01,6; 4000 m i 10 km M. Zaworski Orkan 49,48,6 i 110 m p.p. A. Balcerek Energetyk 15,6; 400 m p.p. J. Pawlicki Calisia 58,4; 1500 m z przeszkodami A. Szewczyk Juwenia Puszczykowo 4,28,4; 4x100 m Energetyk 44,9; 4x400 m Orkan 3,37,1; wżwyzł T. Schwarz Warta 1,90; tyczka P. Kamiński Calisia 4,11; w dal W. Krawczak Warta 6,53; trójskok M. Naglik Juwenia 13,14; kula 6 kg W. Rybicki SZS-AZS 16,12; dysk 1,5 kg J. Rzepka Calisia 43,20 i młot H. Królak Warta 47,06.

Dziewczęta: 100 m M. Klajnert Calisia 12,4; 200 i 400 m H. Woźniak SZS-AZS 25,7 i 1,00,3; 800 m J. Kończak Orkan 2,21,7; 1500 m A. Stelze Energetyk 5,02,4; 4x100 m SZS-AZS 50,3; 4x400 m Rawia 4,34,0; 110 m p.p. M. Michniacka Calisia 16,0; wżwyzł E. Ostach SZS-AZS 1,60; w dal E. Langwińska SZS-AZS 5,73; kula J. Szambelan Calisia 10,54; dysk J. Kościelak Calisia 27,70 i oszczep B. Sobaszkiewicz Orkan 40,68 (ad)

Laskarze Warty o krok od mistrzowskiego tytułu

W rozstrzygającą fazę weszły rozgrywki I ligi hokeja na trawie. Po sobotnich i niedzielnych spotkaniach poznańska Warta dzieli tylko jeden punkt od mistrzowskiego tytułu.

Turniej koszykarek — junierek

Slavia Trnava przed ŁKS

W sali AZS w Poznaniu rozegrano 3-dniowy międzynarodowy turniej koszykarek — junierek. Startowały drużyny: Slavia Trnava z CSRS, ŁKS oraz miejscowe zespoły — AZS i reprezentacji sportakademiowej Poznania.

Tumfowała Slavia nie przegrywając żadnego spotkania. W stojącym na średnim poziomie turnieju koszykarki słoweckie wyróżniały się dobrym wyszkoleniem technicznym i rutyną. Drugie miejsce zajęły łódzianki, które przegrały tylko spotkanie ze Slavią, a dwa ostatnie — zespoły po znanskie.

Wyniki: ŁKS — Slavia 50:56, AZS — reprezentacja sportakademiowa Poznania 61:42, Poznań — ŁKS 55:67, AZS — Slavia 49:68, AZS — ŁKS 50:61, Slavia — Poznań 69:45. (ad)

Śmierć kolarza

Podczas kolarskiego wyścigu „Giro d'Italia” 28-letni kolarz Hiszpani Juan Manuel Santisteban uległ wypadkowi i zmarł w drodze do szpitala. Jest to druga tragiczna śmierć kolarza w 59-letniej historii rozgrywania wyścigu zawodowców „Giro d'Italia”. Przed dziesięciu laty zmarł podczas tej imprezy kolarz włoski Orfeo Pensi. (PAP)

Polacy wygrali etap do Magdeburga S. Szozda — drugi

Dokończenie ze str. 1

kow i Jordanow, Holendrzy — Schuer i Mass i tylko jeden reprezentant CSRS — Bartonicek.

Pierwszą lotną premię na 32 km w miejscowości Halle-Neustadt wygrał Lauke przed Traikowem i Maasem. Przewaga uciekającej czołówki rosła i w pewnym momencie na około 12 km przed metą wynosiła blisko 8 minut.

Na 130 km w Schoenebeck drugi lotny finisz wygrał Petermann przed Tanewem i Gusiatnikowem. Dzięki drugiemu miejscu Bułgar zrównał się z prowadzącym w klasyfikacji najaktywniejszych w tegorocznym wyścigu Schiffnerem (NRD), lecz dzisiaj do ostatniego etapu w fioletowej koszulce wystartuje zawodnik NRD, ponieważ zajmuje on lepsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej.

Na 3 km przed metą z prowadzącej grupy uciekł Schuer. On też wjechał pierwszy na stadion w Magdeburgu wyprzedzając pozostałą szesnastkę o 12 sekund. Spośród grupy najsilniejszej finiszował Szozda, choć szybciej od niego na bieżni stadionu znalazł się Bartonicek. Dzięki temu Szozda zmniejszył różnicę dzielącą go od Hartnicka do 1 minuty i 2 sekund. Szturm białoczerwonych przyniósł im wczoraj jeszcze jeden liczący się sukces. Ponieważ wśród 17-tych triumfatorów etapu był tylko jeden kolarz CSRS Polska zwyciężywszy w rywalizacji na trasie Lipsk — Magdeburg awansowała na trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej przed Czechosłowacją. Indywidualnie poprawili swe lokaty: Mytnik (zajmując 5 miejsce) i Nowicki, który jest ósmy.

W sobotni XII etap Wyścigu Pokoju z Cottbus do Lipska był drugi pod względem długości w tegorocznym WP (170 km) nie przyniósł on zasadniczych zmian w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej. Zawodnikom przeszkadzał w walce na trasie wiatr oraz deszcz. Pierwszą lotną premię w Herzbergu (95 km trasy) wygrał Tanew Bułgaria przed Schiffnerem (NRD) i Pierwiewiem (ZSRR, a druga w Ellenburgu (147 km) tak, że Tanew przed Pierwiewiem i Schiffnerem.

Na 30 km przed metą duża zasadnicza grupa podzieliła się na trzy części. Na około cztery kilometry przed stadionem w Lipsku podczas łączenia się pierwszej drugiej grupy doszło do kraksy w której przewrócił się m. in. Mytnik i Galik (CSRS). Polak próbował gonić uciekających rywali natomiast zawodnik CSRS stracił sporo sekund.

Na stadion pierwszy wjechał Bartonicek, który wygrał pewnie przed Schiffnerem. Natomiast Szozda znajdujący się na trzeciej pozycji nie zdołał odeprzeć ataku Szwajcra Schmidta.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA XII ETAPU

1. F. Schuer (Holandia)	3:49,41
2. S. SZOZDA	straty do zwycięzcy 22 sek.
3. A. Bartonicek (CSRS)	32 „

Szermierka

Udany start młodych śremian

W sali WOSIR w Poznaniu odbyły się w sobotę i niedzielę zawody szermiercze w ramach Wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej, będąc jednocześnie ogólnymi mistrzostwami młodzików w tej dyscyplinie. Sukces odnieśli młodzi szermierze ze Sremit, którzy wygrali drużynowo z koalicją szkół poznańskich, zdobywając także dwa tytuły mistrzowskie w poszczególnych broniach. Ogółem startowało 43 zawodników i 22 zawodniczki.

A oto najlepsi w poszczególnych broniach: floret chłopców 1. M. Szmyt, Szkoła Podstawowa nr 42 Poznań, 2. D. Tomczak SP 2 Śrem, 3. M. Przybyli SP 42 Poznań; floret dziewcząt 1. R. Bartek SP 2 Śrem, 2. M. Grzanna SP 42 Poznań, 3. A. Wal SP 42 Poznań; szabla 1. R. Sredziński SP 2 Śrem, 2. B. Szymczak SP 2 Śrem, 3. P. Kłóć SP 42 Poznań.

Drużynowo: 1. SP 2 Śrem — 86 p., 2. SP 42 — 70 p., 3. SP 89 — 26 p., 4. SP 73 — 5 p., 5. SP 85 — 3 punkty Miejsca od 2 do 5 zajęły reprezentacje szkół poznańskich (ad)

Podnoszenie ciężarów

K. Czarnecki rekordzistą świata

W sobotę na odbywających się w Budapeszcie mistrzostwach Polski seniorów w podnoszeniu ciężarów padł rekord świata w kategorii lekkiej. Ustanowił go Kazimierz Czarnecki z warszawskiej Legii, uzyskując wynik w czwartym, dodatkowym podejściu w rwaniu — 140,5 kg. Tym samym pobity został rekord uzyskany przed dwoma tygodniami przez Kubańczyka Urutię, który wynosił 140 kg. (PAP)

Śmierć kolarza

Podczas kolarskiego wyścigu „Giro d'Italia” 28-letni kolarz Hiszpani Juan Manuel Santisteban uległ wypadkowi i zmarł w drodze do szpitala. Jest to druga tragiczna śmierć kolarza w 59-letniej historii rozgrywania wyścigu zawodowców „Giro d'Italia”. Przed dziesięciu laty zmarł podczas tej imprezy kolarz włoski Orfeo Pensi. (PAP)

4. N. Gorelow (ZSRR)	42 „
5. G. Lauke (NRD)	42 „
6. M. Pierwiew (ZSRR)	42 „
7. H. J. Hartnick (NRD)	42 „
8. A. Petermann (NRD)	42 „
9. D. Trajkow (Bułgaria)	42 „
10. M. NOWICKI	42 „
11. J. KOWALSKI	7 min. 18 sek.
12. W. MATUSIAK	„
13. T. ZAWADA	„

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XII ETAPU

1. POLSKA	11:29,19
2. NRD	straty do zwycięzców 20 sek.
3. ZSRR	„
4. Bułgaria	6 min. 14 sek.
5. Holandia	13 min. 22 sek.
6. CSRS	„

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XIII ETAPU

1. POLSKA	11:29,19
2. NRD	straty do zwycięzców 20 sek.
3. ZSRR	„
4. Bułgaria	6 min. 14 sek.
5. Holandia	13 min. 22 sek.
6. CSRS	„

Mimo, że sobotni XII etap Wyścigu Pokoju z Cottbus do Lipska był drugi pod względem długości w tegorocznym WP (170 km) nie przyniósł on zasadniczych zmian w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej. Zawodnikom przeszkadzał w walce na trasie wiatr oraz deszcz. Pierwszą lotną premię w Herzbergu (95 km trasy) wygrał Tanew Bułgaria przed Schiffnerem (NRD) i Pierwiewiem (ZSRR, a druga w Ellenburgu (147 km) tak, że Tanew przed Pierwiewiem i Schiffnerem.

Na 30 km przed metą duża zasadnicza grupa podzieliła się na trzy części. Na około cztery kilometry przed stadionem w Lipsku podczas łączenia się pierwszej drugiej grupy doszło do kraksy w której przewrócił się m. in. Mytnik i Galik (CSRS). Polak próbował gonić uciekających rywali natomiast zawodnik CSRS stracił sporo sekund.

Na stadion pierwszy wjechał Bartonicek, który wygrał pewnie przed Schiffnerem. Natomiast Szozda znajdujący się na trzeciej pozycji nie zdołał odeprzeć ataku Szwajcra Schmidta.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA XII ETAPU

1. A. Bartonicek (CSRS)	4:04,34
2. M. Schiffner (NRD)	strata do zwycięzcy 10 sek.
3. I. Schmid (Szwajcaria)	20 „
4. SZOZDA	30 „
5. T. Vasilie (Rumunia)	30 „
6. W. van Helvoit (Holandia)	30 „
7. J. Perez (Kuba)	30 „
8. D. Broadbent (W. Brytania)	30 „
9. M. Tanew (Bułgaria)	30 „
10. G. Simonnot (Francja)	30 „
11. W. MATUSIAK	30 „
12. T. ZAWADA	30 „
13. M. NOWICKI	30 „
14. J. KOWALSKI	30 „
15. T. MYTNIK	51 „

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XII ETAPU

1. CSRS	12:14,42
2. NRD	straty do zwycięzców 10 sek.
3. Szwajcaria	20 „
4. Holandia	30 „
5. ZSRR	30 „
6. Rumunia	30 „
7. Bułgaria	30 „
8. POLSKA	30 „

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XIII ETAPACH

1. H. J. Hartnick (NRD)	43:08,47
2. S. SZOZDA	straty do lidera 1 min. 2 sek.
3. G. Lauke (NRD)	3 min. 20 sek.
4. B. Isajew (ZSRR)	4 min. 11 sek.
5. T. MYTNIK	4 min. 17 sek.
6. A. Bartonicek (CSRS)	4 min. 25 sek.
7. A. Petermann (NRD)	4 min. 33 sek.
8. M. NOWICKI	5 min. 08 sek.
9. P. Galik (ZSRR)	10 min. 34 sek.
10. M. Hrazdira (CSRS)	11 min. 16 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO XIII ETAPACH

1. ZSRR	129:30,40
2. NRD	straty do lidera 3 min. 31 sek.
3. POLSKA	6 min. 27 sek.
4. CSRS	18 min. 42 sek.

KLASYFIKACJA NAJAKTYWIEJSZYCH KOLARZY PO XIII ETAPACH:

1. M. Schiffner (NRD)	39 pkt.
2. M. Tanew (Bułgaria)	39 pkt.
3. F. Schuer (Holandia)	20 pkt.
4. N. Gorelow (ZSRR)	14 pkt.
5. J. Kowalski (Polska)	11 pkt.
6. A. Petermann (NRD)	10 pkt.

Etap ukończyło 78 kolarzy. Wycofał się Włoch Antonio Bonini.

Williams i Don Quarrie — po 9,9 na 100 m

Amerykanin Steve Williams po raz piąty wyrównał rekord świata w biegu na 100 m. Na zawodach w Atlancie Williams przebiegł dystans w czasie — 9,9 i wyprzedził swego rodaka Harveya Glance — 10,0. Również sprinter z Jamajki Don Quarrie uzyskał wynik równy rekordowi świata przebiegając na zawodach w Mo desto 100 metrów w czasie — 9,9 przed Reggie Jonesem — 10,0 i Guy Abrahamsem (oba USA) — 10,1. (PAP)

Dziewięć bramek w dramatycznym meczu



Fot. — H. Kamza

We Włoszakowicach w województwie łęczyńskim rozegrano w niedzielę — w czasie festynu „Głos Wielkopolskiego” — amatorski mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Urzędu Gminy Włoszakowice i „Głosu”. Po dramatycznym przebiegu spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 5:4 (1:2). Na zdjęciu: moment zaciętej walki o górną piłkę.

Fot. — H. Kamza

Piłka nożna

I LIGA

Szombierki — Górnik	3:1
Ruch — Legia	3:2
Slask — ŁKS	0:1
Lech — Stal Mielec	0:0
Stal Rzeszów — Pogoń	3:0
ROW Rybnik — Polonia	1:0
Widzew — Wisła	0:1
GKS Tychy — Zagłębie	1:2
1. Stal Mielec	28 35:21 40:21
2. Ruch	28 35:21 33:22
3. GKS Tychy	28 34:22 35:33
4. Wisła	28 33:23 29:19
5. Widzew	28 30:26 30:27
6. Pogoń	28 29:27 43:39
7. Legia	28 29:27 43:43
8. Slask	28 28:28 33:31
9. ROW Rybnik	28 28:28 26:32
10. Górnik	28 26:30 36:37
11. Zagłębie	28 26:30 31:35
12. Lech	28 25:31 31:37
13. ŁKS	28 24:32 24:31
14. Szombierki	28 23:33 33:38
15. Stal Rzeszów	28 23:33 21:31
16. Polonia	28 20:36 19:31

II LIGA PÓŁNOC

Zagłębie Wałb. — Olimpia	3:0
Arka — Lechia	1:0
Stoczniowiec — Bałtyk	2:2
Stal Stocznia — Dąb Dębno	3:0
Gwardia — Avia Świdnik	0:0
Ursus — Polonia Bydgoszcz	0:0
Motor — Polonia W-wa	2:0
Zawisza — Jagiellonia	3:0

1. Arka	27 42:12 46:13
2. Lechia	27 39:15 35:17
3. Motor	27 34:20 34:14
4. Stoczniowiec	27 32:22 38:27
5. Bałtyk	27 30:24 28:23
6. Zagłębie	27 27:27 33:22
7. Gwardia	27 27:27 33:22
8. Polonia Bdg.	27 27:27 20:29
9. Ursus	27 25:29 28:26
10. Olimpia	27 25:29 20:22
11. Jagiellonia	27 24:30 32:37
12. Stal Stocznia	27 24:30 26:32
13. Zawisza	27 24:30 25:31
14. Avia	27 24:30 21:33
15. Polonia W-wa	27 19:35 13:26
16. Dąb	27 9:45 15:58

II LIGA PÓŁDNIĘ

Star — Stal St. Wola	2:1
BKS Bielsko — Moto-Jelcz	1:1
Sparta — Zagłębie	2:0
Urania — GKS Katowice	1:0
Korona — Malapanew	1:4
Gwardia — Wisłoka	3:2
Odra — Siarka	1:0
Piast — Niwka	0:2
1. Sparta	23 35:11 62:13
2. Warta	23 32:14 35:12
3. Gwardia	23 31:13 40:16
4. Lech II	22 27:17 41:13
5. Polonia P-n	23 27:19 27:16
6. Notec	23 25:21 36:25
7. Budowlani	23 24:22 35:32
8. Olimpia II	23 24:22 28:28

Lider tabeli stracił punkt w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Stal: Kukla — Rzeszy, Kosin ski, Bielewicz, Karaś — Gasior, Kasperczak, Oratowski — Lato, Domarski, Sekulski (od 77 min. Krawczyk).

Z obawą oczekiwano kolejnego pojedynku Lecha. Przeciwnik poznańskich mielecka Stal to lider tabeli i drużyna, która w opiniach większości fachowców ma największe szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego. Goście mają w swych szeregach kilku byłych lub obecnych kadrowiczów: Kuklę, Rzeszy, Kasperczaka, Latę i Domarskiego. Z wymienionych nie zawiedli jedynie bramkarz mieleckan oraz strzelec „żółtej” bramki w pamiętnym meczu Anglia — Polska w r. 1973 na Wembley — Domarski.

Grzegorz Lato niemal w każdym spotkaniu otrzymuje „specjalnego” opiekuna. Nie każdy umie sobie jednak poradzić z szybkim skrzydłowym mieleckan. Tym razem też trudną rolę powierzono Barczakowi. Lewy obrońca Lecha spał się bez zarzutu i jego to głównie zasługa jest, że praktycznie Lato tylko raz znalazł się w doskonałej pozycji strzeleckiej. Stało się tak w 71 min., kiedy to Barczak musiał przekazać „opiekunowi” innemu ze swych kolegów obrońców. Lato otrzymał idealne podanie od Domarskiego i uderzył piłkę głową znajdując się w odległości trzech metrów od bramki Lecha. Mimo to gola nie było. Turek zachował się wyjątkowo przystojnie i wybił piłkę w pole. Było to na pewno najbardziej emocjonujący moment w tym nieciekawym i na przeciętnym poziomie stojącym spotkaniu. Podobnie skuteczną interwencją popisał się przed przerwą w 31 minucie Kulka. Wybił on na róg piłkę po celnym strzale w pełnym biegu Szczepaniaka.

Dodać do tego można by jeszcze dwie indywidualne akcje Oratowskiego, który mimo że znalazł się sam na sam z Turkiem nie potrafił celnie strzelić oraz świetny solowy rajd Wojciechowskiego w 14 min. także zakończony minimalnie niecelnym strzałem.

MÓWILI PO MECZU

Trenerzy Lecha — M. Chodźka i E. Białas: Pierwsza połowa lepsza, w drugiej graliśmy pasywnie obustronnie na remis. W każdym meczu stajemy „pod prężem” i to obciążenie odgrywa rolę w przynajmniej dwóch aspektach: w psychice zawodników na boisku. Remis uważamy za rezultat zasłużony. W naszym zespole dobrze grali: Turek, Grześkowiak i Wojciechowski. W 100 procentach wypełnił swoje zadanie Barczak. W Stali podobali się nam: Kukla i Domarski.

Sędzia główny T. Gajewski: Mecz spokojny, mimo dużej stawki spotkania raczej nie trudny do prowadzenia, ponieważ obydwie drużyny grały czysto. Spośród wszystkich zawodników najbardziej podobała mi się gra Wojciechowskiego. Na brawa asysty Turek za kapitalną interwencję w 71 minucie. Piłnujący Lato Barczak grał czysto.

Piłka ręczna

Porażka z Rumunią

W drugim meczu międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych w Barcelonie, reprezentacja Polski przegrała z Rumunią 23:24 (14:13), a drużyna ZSRR pokonała Szwajcarię 23:11 (12:7).

Prowadził Rumunia — 6 pkt. (3 mecze) przed ZSRR 4 pkt. (2), Polska — 2 pkt. (2), Hiszpania — 0 pkt. (2) i Szwajcaria 0 pkt. (3 mecze). (PAP)

WYNIKI • TABELI • WYNIKI

1. Odra	27 45:9 47:5
2. Piast	27 37:17